

# Kijowski, Jerzy

---

## Przegląd wydawnictw o regionie

---

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 1, 140-152

---

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## PRZEGLĄD WYDAWNICTW O REGIONIE

Omówieniem objęto 9 prac wydanych w okresie ostatnich trzech lat tj. 1984–1986 a dotyczących historii ziem wchodzących obecnie w skład województwa ostrołęckiego. Celowo użyte jest tu słowo omówienie, nie są to bowiem recenzje naukowe, gdzie dokonuje się w miarę wnikliwej oceny danej pracy ukazując zarówno jej plusesy, jak i niedociągnięcia. Tutaj natomiast autor dokonuje niejako jedynie prezentacji poszczególnych książek bez dokładnej ich analizy.

### „Dzieje ziem województwa ostrołęckiego”

*Dzieje ziem województwa ostrołęckiego, Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych im. Stanisława Herbsta, Warszawa 1984, s. 182.*

Jest to wspólna praca czterech autorów tj. nieżyjącego już Henryka Smudy autora pierwszego rozdziału — „Środowisko geograficzne Ostrołęki i woj. ostrołęckiego”; Mariana Majki — „Ziemia ostrołęcka od czasów najdawniejszych do XVI wieku”; Józefa Kazimierskiego — „Dzieje północno-wschodniego Mazowsza 1525–1864” i Benona Dymka — „Walka o społeczne i narodowe wyzwolenie oraz rozwój regionu (1864–1975)”. Całość uzupełniają tablice<sup>1</sup> — ale tylko do rozdziału M. Majki i mapy (tylko do rozdziału M. Majki i J. Kazimierskiego).. Brakuje natomiast map nowszych m.in. aktualnej mapy województwa zarówno administracyjnej, jak i gospodarczej.

Wymieniona publikacja rodziła się dość długo<sup>2</sup>, zmieniali się autorzy i koncepcje a wzrastało oczekiwanie na nią ze strony przede wszystkim szeroko rozumianych kręgów ludzi kultury i nauki w województwie. Z tego też być może względu nastąpił pewien zawód po wzięciu do ręki tej pracy. Jest ona stosunkowo niewielka (157 stron tekstu), siłą rzeczy zawiera sporo uogólnień, o wielu sprawach traktuje marginalnie, wiele pomija zupełnie<sup>3</sup>.

Zawartość publikacji nie jest zbyt adekwatna do tytułu. Rozdział pierwszy traktuje o środowisku geograficznym Ostrołęki i województwa a więc ukazuje takie problemy jak budowa geologiczna, geomorfologia, surowce mineralne, gleby, klimat a więc nie ma tu nic wspólnego z sensu stricto historią, choć nie twierdzą, że są to informacje całkiem zbędne.

Również i rozdział autorstwa Mariana Majki pt. „Ziemia ostrołęcka od czasów najdawniejszych od XVI wieku” poświęcona jest przede wszystkim problematyce archeologii tych ziem, co zajmuje koło 4/5 publikacji, a tylko kilka ostatnich stron omawia dzieje tego regionu od wczesnego średniowiecza do 1525 r.

Tak więc jedynie dwie publikacje — Józefa Kazimierskiego i Benona Dymka są w całości poświęcone historii ziem województwa ostrołęckiego. Całej książce brakuje pewnej spójności, każdy z autorów swą część pisał niejako po swojemu i tak dla przykładu Marian Majka stosuje przypisy<sup>4</sup> inni natomiast ich nie stosują.

W tekście występują również pewne błędy. Oto niektóre z nich: s. 69 miejscowość Olszewka znajduje się w gminie Lelis a nie Kadzidło, s. 109 Józef Bem w czasie bitwy ostrołęckiej miał stopień podpułkownika a nie generała, s. 117 mó-

więc o tym, że „Wiele miejscowości zostało pozbawionych praw miejskich” (po powstaniu styczniowym) podaje się przykład Andrzejewa, Błoku i Nura z tym, że Nur i Andrzejewo nie znajduje się w województwie ostrołęckim a nie wspomina się o Myszyncu i Krasnosielcu, s. 120 zawiera nieściśle stwierdzenie, że w miastach i miasteczkach do II wojny światowej przeważała ludność żydowska np. w Ostrołęce było jej ok. 35%, s. 127 ośrodkiem komunistycznym był Krasiniec a nie Krasnosielc, s. 128 wg. autora w Marszu na Kolno w starciu z policją zginęło kilku demonstrantów, faktycznie zginął tylko jeden — Malinowski ze wsi Podgórze, który został ciężko ranny a następnie dobity kolbami.

Na wyróżnienie zasługuje interesująca okładka projektu Krzysztofa Brauna zawierająca pieczęć księcia Janusza I zwanego Starym z 1379 r. w obramowaniu herbów miast z obszaru obecnego województwa ostrołęckiego, szkoda tylko, że herby miast są bez podpisów bo przecież nie wszystkim są one znane.

Pisząc krytycznie o tej publikacji nie można nie odnotować jako pozytywu samego faktu wydania tej książki. Stanowić ona będzie może nie w pełni doskonałą, ale w zasadzie jedyną publikację dotyczącą całości dziejów tych ziem. Być może stanie się też inspiracją do podjęcia bardziej dogłębnych i szczegółowych badań z tego zakresu.

#### „150 rocznica bitwy pod Ostrołęką”

*150 rocznica bitwy pod Ostrołęką, Towarzystwo Przyjaciół Ostrołęki, Mazowiecki Ośrodek Badań Nakowych MTK Stacja Naukowa w Ostrołęce, Materiały z sesji naukowej w Ostrołęce w 150 rocznicę bitwy 26 maja 1981 roku. Praca zbiorowa pod redakcją Wiesława Majewskiego, Warszawa 1984.*

Jest to praca zbiorowa zawierająca materiały z sesji naukowej jaka odbyła się w Ostrołęce w 150 rocznicę bitwy oraz artykuły napisane później a łączące się z nią tematycznie.

Na sesji, jak to słusznie podkreśla we wstępie W. Majewski, wystąpiły dwa nurty: problematyka przebiegu wydarzeń w maju 1931 r., z którymi wiązały się referaty Cz. Blocha o genezie bitwy pod Ostrołęką i W. Majewskiego o samej bitwie oraz tradycje związane z bitwą i wiedzą o niej co wystąpiło w referacie A. Dobrońskiego „Bitwa ostrołęcka w tradycji” oraz Stanisława Pajki o wiedzy młodzieży ostrołęckiej na temat powstania listopadowego i bitwy pod Ostrołęką.

Sesja — co było zresztą największym plusem — umożliwiła spotkanie i wymianę poglądów specjalistom różnych dziedzin historii a po drugie skutecznie zainteresowała problematyką historyczną miejscowe społeczeństwo, w tym nie tylko historyków.

Istotnym walorem tej publikacji jest przypomnienie tematyki powstania listopadowego przede wszystkim od strony działań wojennych co ostatnio zostało w nauce historycznej znacznie zaniedbane<sup>5</sup>. Bardzo dobrze się stało, że oprócz referatów podstawowych w książce znalazły się wystąpienia dyskutantów i inne materiały; dyskusja bowiem była jednym z najbardziej interesujących fragmentów sesji<sup>6</sup>. Prowadzona sprawnie, iście po wojskowemu, przez profesora Tadeusza Jędruszczaka nie rozpyływała się po całości zagadnienia lecz koncentrowała na kilku wskazanych przez prowadzącego problemach, z których na plan pierwszy wysuwała się sprawa postawy naczelnego wodza gen. Skrzyneckiego oraz znaczenie czynnika moralnego w bitwie.

Część druga publikacji zawiera materiały dotyczące obchodów 150 rocznicy

bitwy pod Ostrołęką tj. sprawozdanie z pracy Społecznego Komitetu Obchodów i sprawozdanie z sesji naukowej, a część trzecia — materiały uzupełniające m.in. „Koncepcję zagospodarowania tzw. „Fortu Bema” w Ostrołęce”, „Pamiętki powstania listopadowego w zbiorach Muzeum Okręgowego w Ostrołęce”, „Bitwa pod Ostrołęką w poezji” i inne. Całość uzupełnia bibliografia bardzo wyczerpująca i bogata<sup>7</sup> oraz ilustracje.

Szkoda jedynie, że w książce nie znalazły się zdjęcia z przebiegu sesji i uroczystości jej towarzyszących, które na pewno były jej ciekawym i atrakcyjnym uzupełnieniem.

W sumie pożyteczne wydawnictwo, ciekawa książka o interesującym, chociaż niepomyślnym dla nas wycinku naszej historii. Ale powiedział na zakończenie dyskusji T. Jędruszczak: „Chociaż te wszystkie przegrane walki pozostawiły strasliwą gorycz to jednak — jak patrzymy na to z perspektywy historycznej — była to w jakimś sensie droga, która prowadziła do 1918 r. — wielkiej daty w najnowszych dziejach Polski”.

### „120 rocznica powstania styczniowego”

*120 rocznica powstania styczniowego na ziemiach województwa ostrołęckiego 1863–1983, Urząd Wojewódzki, Kuratorium Oświaty i Wychowania, Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych im. Stanisława Herbsta w Warszawie, Stacja Naukowa w Ostrołęce, Warszawa 1984, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, s. 104.*

Powyższa publikacja zawiera materiały z sesji popularno-naukowej odbytej w Ostrowi Mazowieckiej w dniu 12 lutego 1983 r. w 120 rocznicę powstania styczniowego. Znaczenie sesji polegało przede wszystkim na tym, że po raz pierwszy w takiej właśnie formie podjęto próbę całościowego ujęcia działań powstańców na Kurpiowszczyźnie na tle ogólnej charakterystyki zbrojnego czynu powstania. Istotny jest również fakt, iż dokonane to zostało siłami miejscowych historyków-regionalistów.

Pracę otwiera słowo wstępne wyjaśniające główne motywy wydania tej książki i jej przeznaczenie. „Mimo, że publikacja niniejsza nie obejmuje całokształtu problematyki — słusznie podkreśla autor wstępu dr Stanisław Pajka — może jednak znacznie ułatwić poznanie i nauczanie historii regionalnej jako ważnego elementu w procesie wychowania patriotycznego. Mam nadzieję, że rekomendowane opracowanie pozwoli nie tylko lepiej rozpoznać istotny fragment dziejów naszego województwa jakim były wydarzenia z lat 1863–1864 ale także przyczyni się do zacieśnienia emocjonalnej więzi zwłaszcza młodego pokolenia z ziemią ojców”<sup>8</sup>.

Praca zawiera 4 merytoryczne artykuły, w tym jeden pióra prof. Ratajczyka będący ogólnym omówieniem działań powstańczych na terenie kraju pt. „Powstanie styczniowe jako wojna partyzancka” stanowiący niejako wprowadzenie do bardziej szczegółowych rozważań.

W części poświęconej powstaniu na terenach obecnego woj. ostrołęckiego mamy trzy artykuły: „Dowódcy powstania styczniowego na Kurpiowszczyźnie”, „Powstanie styczniowe w Puszczy Zielonej” i „Zarys powstania styczniowego w Puszczy Białej”. Ten układ artykułów powoduje siłą rzeczy pewne nieuniknione powtórzenia np. o początkach działalności Padlewskiego pisze się na str. 27, 42 i 55, o bitwie pod Drażdżewem na str. 29 i 45, a o starciach pod Rzańnikiem i Porządziem na str. 34 i 57–58.

Ponieważ opis działań bojowych ograniczony został jedynie do obszarów Puszczy Białej i Zielonej, które jak wiadomo stanowią przeważającą część, ale jednak nie całość województwa, toteż niezgodnie z tytułem i zamierzeniami nie uwzględniono terenów znajdujących się poza tymi puszciami, jak np. bitwy pod Laskowizną i Kietlanką k/Małkini<sup>9</sup> czy też w rejonie Różana i Makowa Mazowieckiego<sup>10</sup>.

Oprócz wymienionych czterech głównych artykułów publikacja zawiera informację B. Kielaka pt. „Pamiętki powstania styczniowego w zbiorach Muzeum Okręgowego w Ostrołęce”, „Bibliografia powstania styczniowego na dawnych ziemiach woj. ostrołęckiego” — J. Jakubiak i E. Zielińskiej oraz informację o autorach artykułów. Są to wszystko materiały dość ściśle związane z podstawowym tematem i ich umieszczenie w tej pracy jest celowe i zasadne. Dyskusyjnym natomiast być się wydaje umieszczenie informacji o działalności i publikacjach Stacji Naukowej w Ostrołęce.

Załączone do tekstu zdjęcia ukazują eksponaty z Muzeum Okręgowego w Ostrołęce związane z powstaniem styczniowym oraz sylwetki przywódców powstania na Kurpiowszczyźnie z tym, że umieszczone tam fotografie Jarosława Dąbrowskiego i Andrzeja Potiebni nie wiążą się z tematem publikacji.

W tekście znajdują się również drobne błędy. I tak na stronie 45 tablicę pamiątkową w Polskiej Kępie k/Drażdżewa odsłonięto w 1963 r. a nie w 1863 r., kilka błędów jest w cytowanym na stronie 43 wierszu Marii Konopnickiej zaczynającym się od słów: „A w Zielonej, w Myszynieckiej...”, trudno się zgodzić ze stwierdzeniem zawartym na stronie 44 odnośnie starcia pod Myszyniec — „Bitwa była właściwie wygrana co najwyżej jej rezultat można uznać za nie — rozstrzygnięty”. I na koniec herb Ostrołęki umieszczony na okładce książki jest niezgodny z oryginałem, jest tu bowiem czarna tarcza zamiast zielonej i biały niedźwiedź zamiast brunatnego.

Mimo tych wszystkich wymienionych błędów i uchybień celowość wydania tej publikacji jest ewidentna i oczywista, chociaż trudno się nie zgodzić z opinią wydawców tej książki, twierdzących iż: „...Zamieszczone tutaj teksty nie wyczerpują całości problematyki działań powstańczych na opisywanych terenach... są bowiem nie tyle pełną analizą ile raczej przyczynkiem do historii zrywu powstańczego w tej części ziemi ojczystej, która posługuje się od niedawna pieczęcią województwa ostrołęckiego”.

#### „Maków Mazowiecki i ziemia makowska”

*Maków Mazowiecki i ziemia makowska, Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych im. Stanisława Herbsta, Towarzystwo Miłośników Makowa Mazowieckiego, Warszawa 1984, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 260, nakład 5 tysięcy.*

Publikacja powyższa stanowi efekt sesji popularno-naukowej zorganizowanej 1972 r. z okazji 550 rocznicy uzyskania przez Maków Mazowiecki praw miejskich. Jeśli chodzi o ramy chronologiczne, ujęte są tu dzieje miasta i okolic od czasów najdawniejszych tj. osadnictwa wczesnośredniowiecznego (VI–XIII w.n.e.) aż do niemal czasów współczesnych bo lat siedemdziesiątych XX wieku.

Praca składa się z przedmowy i 8 artykułów<sup>12</sup> ujmujących chronologicznie historię miasta i pobliskich terenów. Ich autorami są w większości wybitni historycy polscy, w tym m.in. prof. Juliusz Łukasiewicz, prof. Marian Miśkiewicz,



prof. Stanisław Herbst, prof. Adam Wolf, doc. Benon Dymek i znany regionalista z Mławy dr Ryszard Juszkievicz.

Nie jest to sensu stricto naukowa monografia miasta lecz przedstawienie pewnych okresów z jego historii i podstawa do ewentualnych dalszych badań w tym zakresie i dalszych publikacji. Problematyka poszczególnych artykułów w większości wychodzi poza granice miasta traktując bądź o tzw. ziemi makowskiej bądź makowsko-różańskiej czy też o powiecie makowskim.

Minusem pracy jest niewątpliwie brak spójności zarówno chronologicznej, jak i tematycznej między poszczególnymi artykułami; niektórzy autorzy koncentrują się na tematyce politycznej lub militarnej inni eksponują głównie problematykę gospodarczą.

Wszystkie publikacje posiadają solidną podbudowę źródłową, szczególnie wyróżnić należy artykuł A. Wolfa, w którym autor wykorzystał nie publikowane materiały rękopiśmienne, J. Łukasiewicza za oparcie swej pracy na danych statystycznych rządu carskiego<sup>13</sup> oraz R. Juszkiewicza, który często posługuje się relacjami, najczęściej z własnych zbiorów znacznie uatrakcyjniającymi tekst naukowy.

Ponieważ, jak to już zostało stwierdzone, nie jest to pełna monografia, toteż oczywistym jest, że pominięto w niej wiele faktów z historii Makowa Mazowieckiego. Szkoda jednak, że w tym wiele dość istotnych. Trudno rzecz jasna wymienić wszystkie toteż wspomnę jedynie o niektórych. Tak np.: 1) nie podaje się faktu utworzenia w 1918 r. Rady Delegatów Robotniczych, która zresztą była jedną z pierwszych na Mazowszu<sup>14</sup>, 2) oprócz próby organizowania PPR na tym terenie, podjętej przez Ostrowskiego, o czym wspomina się w artykule, działania takie prowadził również Komitet Dzielnicowy Polskiej Partii Robotniczej w Wyszkuwie<sup>15</sup>, 3) przy omawianiu życia miasta po wyzwoleniu nie ma danych o liczbie jego mieszkańców<sup>16</sup>.

I jeszcze kilka drobnych uwag na zakończenie. Za celowe uważałbym zamieszczenie w publikacji map ukazujących omawiane tereny, tymczasem mamy tylko dwie mapy i to obydwie odnoszące się do początków dziejów tych terenów<sup>17</sup>, brak natomiast zupełnie map bardziej współczesnych.

Znaczne uwagi można mieć do ostatniego artykułu, w którym moim zdaniem, treść nie jest adekwatna do tytułu. Brzmi on bowiem: „Życie społeczno-gospodarcze i polityczne powiatu makowskiego w latach 1945–1975” tymczasem w tekście nie ma prawie nic o działalności partii i stronnictw sojusznicych, organizacjach młodzieżowych i społecznych oraz o ważniejszych kampaniach politycznych. Pozytywnie natomiast należy odnotować fakt umieszczenia w publikacji dość znacznej ilości zdjęć najczęściej nigdzie dotąd nie publikowanych.

W pracy znalazły się również pewne błędy, ale stosunkowo nieliczne i raczej drobne. Tak np. wymieniony na s. 139 biskup łomżyński nazywał się nie Stefan Łukowski a Stanisław Łukomski, działacze ludowi z makowskiego to m.in. Stanisław Chodup nie Chądup, Jan Ejdys nie Ejdziesz. Nie zawsze właściwie określona jest nazwa miasta bowiem w 1928 r., o czym w powyższej publikacji się nie pisze, celem odróżnienia od Makowa Podhalańskiego oddano Makowi drugi człon nazwy tj. Mazowiecki tymczasem niekiedy w tekście używa się nazwy Maków Mazowiecki w odniesieniu do okresu sprzed roku 1928 np. na stronie 121 czy też 122.

Niezgodne z prawdą jest stwierdzenie zawarte na stronie 237, że reforma administracyjna, w wyniku której gromady stały się organami władzy terenowej

w miejsce gmin nastąpiła w 1950 roku, faktycznie bowiem miało to miejsce w roku 1954<sup>18</sup> zaś w roku 1950 nastąpiło połączenie władz ustawodawczych z wykonawczymi.

Ze spraw poza naukowych związanych z tą książką odnotować należy niezwykle staranne jej wydanie. Dobry papier, piękna oprawa, ładna kolorowa obwoluta i... dość niska cena bo tylko 250 złotych.

### „Dzieje Wyszkowa”

*Dioniza Gimpel, Dzieje Wyszkowa, pod redakcją Henryka Samsonowicza, Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych im. Stanisława Herbsta, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Wyszowskiej, Warszawa 1984 s. 128.*

Jest to kolejna już 44 praca Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych wydana z funduszy i staraniem Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Wyszowskiej — praca niewątpliwie interesująca i pionierska jako, że dotychczas Wyszków nie doczekał się żadnej, nawet najmniejszej monografii.

Wprawdzie w tytule tej publikacji figuruje określenie „dzieje” faktycznie jest to historia pewnego okresu w życiu miasta mianowicie od XII wieku, tj. od okresu powstania osady do końca wieku XVIII. Tę drugą cezurę czasową autorka tłumaczy „definitywnym i formalnym zamknięciem okresu żywotności miasta przez odebranie mu praw” co nie jest zbyt ściśle jako, że praw miejskich Wyszków pozbawony został dopiero w 1869 roku. Ponieważ praca ta nie obejmuje wieku XIX i XX toteż moim zdaniem w tytule powinna być zawarta dodatkowa informacja precyzująca objęty przez nią okres czasowy a więc „Dzieje (lub historia) Wyszkowa do roku 1795”.

Autorka we wstępie wyjaśnia, iż niniejsza praca nie jest pełną monografią miasta i jest to zgodne z prawdą natomiast nie można się zgodzić z jej kolejnym stwierdzeniem, iż przygotowanie pełnej monografii jest niemożliwe. Argument o braku odpowiednio pełnej publikacji źródeł wcale nie oznacza niemożności napisania takiej publikacji a co najwyżej wskazuje na duży stopień trudności.

Największą zaletą książki Dionizy Gimpel jest oparcie jej na szerokich źródłach archiwalnych przede wszystkim z Archiwum Diecezjalnego w Płocku i w mniejszym nieco stopniu Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie. Autorka przeprowadziła dość dokładną kwerendę znajdujących się tam materiałów, niektóre z najistotniejszych umieszcza w całości lub w części w przypisach.

Dużym plusem pracy jest ściśle powiązanie dziejów miasta ze zjawiskami zachodzącymi w najbliższym regionie oraz dość szerokie ukazanie środowiska geograficznego i jego wpływ na powstanie i rozwój osady.

Ciekawym urozmaiceniem książki są umieszczone na jej końcu ilustracje z tym, że na ogólną ilość 24 zdecydowaną większość bo aż 16 zajmują zdjęcia ukazujące zabytki sakralne a więc kościół parafialny wraz z jego wyposażeniem oraz kaplicą i nagrobki cmentarne. Zupełnie nie związane natomiast z treścią książki są zdjęcia płaskorzeźby otaczającej Pomniki Zwycięstwa oraz formy przestrzennej „Grające trąby”.

Końcowy fragment pracy traktuje o problemach demografii regionu z tym, że ze względu na możliwości dotarcia tylko do określonych źródeł archiwalnych dotyczy to w zasadzie tylko XVIII wieku, a więc końcowego okresu dziejów miasta przedstawionego w pracy. Samo poruszenie tego tematu jest na pewno

zasadne, przybliży on nam bowiem obraz życia miasta, zbędnym natomiast wydaje mi się niezmiernie drobiazgowo eksponowanie tego zagadnienia. Tak więc obok takich celowych i istotnych informacji, jak statystyka urodzin, ślubów i zgonów autorka zamieszcza także niewiele wnoszące do pracy informacje, jak stosunek ilościowy urodzin dziewczynek i chłopców, urodzin w Wyszku w porównaniu z urodzinami w parafii czy też dane dotyczące imion i częstotliwości nadawania dzieciom imion świętych za patronów. Wszystko to jest dodatkowo poparte jedynymi zresztą w całej publikacji aż 6 tablicami i 3 wykresami.

Reasumując jest to pozycja ciekawa i pożyteczna, szczególnie cenna dla historyków i regionalistów przede wszystkim, jak to już zostało podkreślone, z racji oparcia jej na niezwykle solidnej bazie źródłowej. Być może nieco rozczarują się ci, którzy liczyli na lekturę łatwą i lekką typu popularnego. Znając jednak operatywność działaczy Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Wyszkuńskiej można przypuszczać, iż niedługo ukaże się pozycja dotycząca historii miasta Wyszku od początku aż do chwili obecnej napisana w sposób popularno-naukowy. Zaspokoiliby ona nie tyle i nie tylko potrzeby profesjonalistów, ale również szerokich odbiorców — mieszkańców i sympatyków Wyszku w tym szczególnie młodzieży. Omawiana zaś pozycja Dionizy Gimpel stanowi doskonałą pozycję wyjściową dla podejmowania dalszych prac dziejopisańskich.

„Od Andrzejewa do Pecynki 1939–1944”.

*Mieczysław Bartniczak, Od Andrzejewa do Pecynki 1939–1944, Książka i Wiedza, Warszawa 1984, s. 262.*

Jest to książka wydana w ramach Biblioteki Pamięci Pokoleń działającej pod patronatem Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa. Jej autor to znany historyk, regionalista, działacz partyjny i społeczny, długoletni mieszkaniec Ostrowi Mazowieckiej dr Mieczysław Bartniczak. Złożony ciężką chorobą swą pasję życiową skierował na pracę naukową w dziedzinie historii, która zaowocowała wieloma pozycjami książkowymi, artykułami i publikacjami koncentrującymi się przede wszystkim na tematyce II wojny światowej w regionie ostrowsko-mazowieckim.

Tematem książki jest walka z okupantem hitlerowskim w byłym powiecie ostrowskim w latach 1939–1944 ze szczególnym wyeksponowaniem działalności w tym zakresie Armii Krajowej Obwodu Ostrow Mazowiecka „Opoczniak”.

Tytuł publikacji nawiązuje do dwóch ważniejszych wydarzeń z tego okresu na tym terenie, a mianowicie bitwy pod Andrzejewem w dniach 12–13 września 1939, w której udział wzięli żołnierze 18 Dywizji Piechoty Ziemi Łomżyńskiej oraz dramatycznego boju o przerwanie się przez pierścień hitlerowskiego okrążenia stoczonego przez 8 Kompanię Armii Krajowej w dniu 31 sierpnia 1944 r.

Wprawdzie tytuł mógłby sugerować, iż omawiana praca traktuje jedynie o walce zbrojnej, faktycznie jest to pewien rozdział monografii czasów wojny i okupacji powiatu Ostrow Mazowiecka gdzie omówione są zarówno problemy eksterminacji ludności, jak i różne formy oporu. Przedstawione zostały także wszystkie występujące na tym terenie ugrupowania polityczne i związane z nimi zbrojne oddziały, w tym m.in. Polska Partia Robotnicza, Gwardia Ludowa, Związek Walki Zbrojnej, Armia Krajowa, Polska Organizacja Zbrojna oraz Stronnictwo Narodowe i Narodowa Organizacja Wojskowa.

Publikacja składa się ze wstępu i 6 rozdziałów: 1) Wrzesień 1939, 2) Eksterminacyjna polityka okupanta, 3) Walka, 4) Z „cichego frontu”, 5) Działania party-



zanckie. Kwiecień 1943 — czerwiec 1944, 6) „Burza” na ziemi ostrowskiej.

Szczególnie ciekawym, moim zdaniem, jest rozdział „Z „cichego frontu”” poświęcony działalności konspiracyjnej prowadzonej w zasadzie bez użycia broni. Składa się na to m.in. praca Komitetu Opiekuńczego, udzielanie pomocy jeńcom radzieckim, tajne nauczanie i praca Ochotniczej Straży Pożarnej.

Całość oparta jest na opracowaniach monograficznych, nielicznych archiwaliach oraz licznych relacjach i materiałach zebranych przez autora w trakcie długoletnich badań regionalnych.

Pewne uwagi można mieć do rozdziału pierwszego, którego znaczna część nie jest adekwatna do tytułu, nie wiąże się bowiem bezpośrednio z kampanią wrzesniową a traktuje o historii jednostek wojskowych, których siedzibą była Ostrów Mazowiecka a ściślej biorąc Komorowo a więc Szkoły Podchorążych Piechoty<sup>19</sup>, 114 pułku piechoty<sup>20</sup> i 18 pułku artylerii lekkiej.<sup>21</sup>

Ponieważ publikacja nie jest pełną i wyczerpującą monografią martyrologii Polaków i ruchu oporu na tym terenie toteż trudno wymagać od autora by znalazły się tam wszystkie szczegóły dotyczące omawianych tematów. Jednak, moim zdaniem, powinny się tam znaleźć m.in. takie fakty pominięte przez autora, jak np. oblawa zorganizowana przez policję niemiecką na ukrywające się w lasach koło Małkini ok. 300 rodzin cygańskich, z których większość wymordowano.<sup>22</sup> Z kolei przy omawianiu tajnego nauczania autor nic nie wspomina o działającym na terenie okupacyjnego powiatu ostrowsko-mazowieckiego w gminie Czerwin tajnego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego z Ostrołęki pod kryptonimem „Golesin”.<sup>25</sup>

Ciekawe urozmaicenie publikacji stanowią zamieszczone tam plany i zdjęcia, głównie ukazujące czołowych uczestników ruchu oporu na omawianym terenie. Szkoda, że oprócz nazwisk nie umieszczono pod nimi bliższych informacji o danej osobie.

Również przy charakteryzowaniu niektórych co znaczniejszych oficerów, wychowanków komorowskiej podchorążówki, co zresztą uważam za słuszne, pominięto wiele ważnych informacji o niektórych z nich. Np. kapitan Władysław Raginis to nie tylko uczesnik bitwy pod Wizną, ale dowódca obrony Wizny, kapitan Władysław Wysocki nie tylko uczestniczył w bitwie pod Lenino, ale poległ w tej bitwie a za swe bohaterstwo otrzymał pośmiertnie, jako jeden z trzech Polaków, tytuł Bohatera Związku Radzieckiego<sup>24</sup>, kapitan Marian Kukiel to późniejszy generał, dowódca I Korpusu, członek rządu emigracyjnego.

Jednak wszystkie ewentualne drobne uchybienia nie mogą w zasadniczy sposób wpłynąć na ocenę wartości książki tym bardziej, że posiada ona nie tylko walory poznawcze, ale i patriotyczno-wychowawcze. Bowiem Andrzejewo i Pecynka oraz wiele innych miejscowości ziemi ostrowsko-mazowieckiej „... to tylko niektóre hasła — jak to pięknie napisał w zakończeniu swej publikacji Mieczysław Bartniczak — tego alfabetu żywej Pamięci Narodowej, pisanego krwią poległych i zamordowanych Polaków, Żydów, Cyganów i żołnierzy radzieckich. Hasła te wymagają ciągłych badań i popularyzacji, wszak żadna bitwa i potyczka z okupantem i żadna zbrodnia hitlerowska nie mogą być zapomniane”.

„Obraz rzemiosła ostrołęckiego okresu II Rzeczypospolitej”

Zofia Niedziałkowska, *Obraz rzemiosła ostrołęckiego w okresie II Rzeczypospolitej (1918–1939)* MOBN Stacja Naukowa w Ostrołęce, Cech Rzemiosł Różnych w Ostrołęce, Ostrołęka 1985, s. 46.

Powyższa publikacja autorstwa Zofi Niedziałkowskiej, zasłużonego obywatela Ostrołęki, autorki książki „Ostrołęka-dzieje miasta” i kilku innych ukazuje nam ciekawy i ważny wycinek historii miasta — obraz rzemiosła w okresie międzywojennym. Jest to, jak na wstępie pisze autorka, część pracy poświęcona rzemiosłu ostrołęckiemu, uwzględniająca tylko okres lat 1918–1939 i tylko rzemiosła chrześcijańskie. Nie uwzględnione jest natomiast rzemiosło żydowskie odgrywające dość istotną rolę w mieście, bowiem ludność żydowska liczyła w Ostrołęce w okresie międzywojennym ok. 35% ogółu mieszkańców, zaś ilość rzemieślników Żydów była prawie taka sama jak Polaków. Pominięcie rzemiosła żydowskiego autorka, zgodnie z prawdą, motywuje trudnościami w zakresie zgromadzenia materiałów.<sup>25</sup>

Zofia Niedziałkowska z cechującą ją zawsze sumiennością i dokładnością przebadła wiele archiwów, niestety jednak bez pozytywnych rezultatów. Nie odnalazła tam bowiem żadnych źródłowych materiałów dotyczących ostrołęckiego rzemiosła.

Szczególnie cenny jest spis mieszkańców Ostrołęki, łącznie z Wojciechowicami i Stacją Kolejową trudniących się rzemiosłem w latach 1918–1939, na którym figuruje aż 301 nazwisk usystematyzowanych według zawodów. Jest to liczba imponująca co wynika z faktu, iż spis ten sporządzany był sukcesywnie od kilkunastu lat i wprawdzie autorka skromnie stwierdza, że nie rości sobie pretensji do całkowitego i bezbłędnego jego przedstawienia to jednak jest to moim zdaniem jeśli nie kompletny, to niemal kompletny rejestr.

Rola rzemiosła w Ostrołęce była dość znaczna bowiem w związku ze słabym rozwojem przemysłu dawało ono utrzymanie około 40% ludności, toteż publikacja o tej właśnie gałęzi gospodarki jest istotnym wkładem w przybliżenie ekonomicznej problematyki w dziejach miasta.

Ciekawym i atrakcyjnym uzupełnieniem publikacji są zdjęcia w liczbie 44 ukazujące głównie sylwetki ostrołęckich rzemieślników.

### „Szkolnictwo ostrołęckie w 40-leciu PRL”

*Henryk Maćkowiak, Szkolnictwo ostrołęckie w 40-leciu PRL na tle stanu przedwojennego, Ostrołęka 1985, Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych i Kuratorium Oświaty i Wychowania w Ostrołęce, s. 59.*

Książka wydana została z okazji 40-lecia PRL i 80-lecia powstania Związku Nauczycielstwa Polskiego. Jej autor dr Henryk Maćkowiak to długoletni mieszkaniec Ostrołęki, zasłużony nauczyciel, znawca i badacz regionu kurpiowskiego, aktywny członek Komisji Historycznej Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego. W trakcie swych badań nad historią oświaty<sup>26</sup> na Kurpiowszczyźnie, których ukoronowaniem była dysertacja doktorska, zebrał wiele niezmiernie interesujących materiałów archiwalnych, relacji i zdjęć. Omawiana pozycja stanowi krótką monografię ostrołęckiej oświaty w 40-leciu PRL, przy czym celem wyraźniejszego ukazania postępów w tej dziedzinie autor konfrontuje je ze stanem przed wojną. Praca składa się z 9 rozdziałów ujmujących omawiane zagadnienia, przy czym tytuły i zakresy niektórych rozdziałów są chyba niezbyt trafne. Tak np. rozdział pt. „Szkolnictwo w Polsce Ludowej” traktuje w zasadzie o oświacie ostrołęckiej w czasie wojny i wkrótce po wyzwoleniu. Są rozdziały poświęcone szkołom średnim ogólnokształcącym i zawodowym<sup>27</sup> oraz przedszkolom i internatom, nie ma natomiast odrębnego rozdziału o szkolnictwie podstawowym.

Do pracy dołączone jest 20 zdjęć<sup>28</sup> oraz 13 tablic i 3 aneksy. Tablice zawierają przede wszystkim dane statystyczne dotyczące oświaty, zaś w aneksach umieszczony jest bardzo interesujący wykaz kierowników i dyrektorów szkół ostrołęckich w latach 1944–1984.

Autor nie tylko przedstawia fakty z historii ostrołęckiej oświaty, ale równocześnie porównuje je z danymi krajowymi, wyciąga wnioski i precyzuje różnorodne opinie.

Do publikacji wkradły się, co prawda drobne, nieścisłości nie rzutujące jednak na jakość całej pracy. Tak np. Ostrołęka zajęta została przez Niemców w 1939 r. dnia 9 września a nie 10, zaś w dniu 2 października 1944 r. odbyły się wybory Powiatowej Rady Narodowej a nie sejmiku powiatowego.<sup>29</sup> Wreszcie jeśli chodzi o legalną PSL-owską opozycję, której aktywność zdaniem autora utrudniła rozwój miasta to argument ten uznać należy za nieco przesadzony.<sup>30</sup>

Natomiast zgodzić się należy z postawioną przez autora na zakończenie pracy tezą, iż: „... całe szkolnictwo ostrołęckie w 40-leciu PRL, mimo wielu braków i mankamentów ma bezsporne osiągnięcia. Jego dynamiczny i wielokierunkowy rozwój stanowi nie tylko chlubną kartę w dotychczasowych dziejach, ale i w ogóle dziejach miasta”. Należy również mieć nadzieję, że ta ciekawa i pożyteczna publikacja zapoczątkuje inne prace o tej tematyce a znając pracowitość i pasję naukową Henryka Maćkowiaka można zakładać, że on sam zechce też mieć w tym swój udział.

#### Działalność nauczycieli Kurpiowszczyzny w latach 1918–1939

Henryk Maćkowiak, *Działalność związkowa i oświatowa nauczycieli Kurpiowszczyzny w latach 1918–1939, Towarzystwo Przyjaciół Ostrołęki, Ostrołęcki Ośrodek Badań Naukowych im. Stanisława Herbsta Stacja Naukowa w Ostrołęce, Ostrołęka 1985, s. 36.*

Praca wydana z okazji 80-lecia działalności ZNP i traktująca o pracy tego związku w okresie II Rzeczypospolitej na Kurpiowszczyźnie czyli terenie Puszczy Zielonej. Obok krótkiego wstępu określającego zasięg i charakterystykę regionu kurpiowskiego i rozdziału mówiącego o rysie historycznym Związku Nauczycielstwa Polskiego od 1905 do 1985 r. następujące cztery rozdziały traktują o różnych aspektach działalności związku w regionie kurpiowskim w latach 1918–1939.<sup>31</sup>

Autor wykorzystał dość różnorodne źródła naukowe przede wszystkim Archiwum ZG ZNP, prasę, w tym głównie „Głos Nauczycielski”, kroniki szkół oraz relacje. Szczególnie ciekawe są wspomnienia Czesława Wycecha, w owym czasie nauczyciela w pow. węgrowskim, uczestnika akcji plebiscytowej na Warmii i Mazurach.<sup>32</sup>

W publikacji zamieszczone są 4 tablice zawierające m.in. wykaz pierwszych ognisk związkowych w regionie kurpiowskim wraz z nazwiskami członków zarządu oraz składy zarządów oddziałów Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Podstawowych.<sup>33</sup>

W rozdziale traktującym o działalności oświatowo-patriotycznej nauczycieli H. Maćkowiak ukazuje bardzo ciekawe i mało znane fakty, m.in. dotyczące obchodów na Kurpiach 100-lecia śmierci Tadeusza Kościuszki oraz udziału nauczycieli w akcji plebiscytowej na Warmii i Mazurach, z tym że biorąc pod uwagę zawarte w nim treści zamyka się on w zasadzie na roku 1920.

Innym interesującym szczegółem z działalności związku był strajk nauczycie-

li zorganizowany przez ognisko w Jednorozcu w 1937 r. na znak protestu przeciwko zawieszeniu Zarządu Głównego ZNP przez rząd sanacyjny.

W pracy nie jest poruszona działalność polityczna nauczycieli a wiadomo, że takowa była prowadzona i to w dość znacznych rozmiarach. Dla przykładu spośród wymienionych w tej książce funkcyjnych działaczy związkowych Karol Kurpiewski związany był z radykalnym ruchem ludowym, Piotr Kosiba był znanym działaczem PSL „Wyzwolenie”, „Piasta” i Stronnictwa Chłopskiego a Jan Reiff (nie Rejff, jak to jest w tekście) był prezesem Powiatowego Zarządu Związku Młodzieży Ludowej w Ostrołęce. Całość dopełniają zdjęcia dość rzadkie i nigdzie dotychczas nie publikowane oraz mapa pt. „Sieć szkół w regionie kurpiowskim po reformie jędrzejewiczowej”. Szkoda, że przy tym autor nie udzielił choćby krótkiej informacji o tej reformie.<sup>34</sup>

Na zakończenie kilka uwag ogólnych dotyczących omawianych publikacji. Przede wszystkim pozytywnie należy odnotować fakt wydania pierwszej monografii województwa ostrołęckiego, mimo jej wszystkich wyżej wymienionych niedoskonałości. Zwraca również uwagę wydanie monografii dwóch kolejnych miast tj. Wyszkowa i Makowa Mazowieckiego. Jeśli dodamy do tego wydane wcześniej monografie Ostrołęki<sup>35</sup> i Ostrowi Mazowieckiej<sup>36</sup>, to okazuje się, że z byłych miast powiatowych wchodzących w skład obecnego województwa ostrołęckiego jedynie tylko Przasnysz jeszcze nie doczekał się opracowania i wydania swych dziejów. Oczywiście na tym rzecz się nie kończy, bo godnymi swej monografii są zarówno pozostałe, aktualnie mniejsze pod względem liczby ludności, miasta takie jak: Tłuszcz<sup>37</sup>, Różan<sup>38</sup>, Chorzele i Brok, czy też nie posiadające obecnie praw miejskich: Krasnosielc i Myszyniec czy też wreszcie nawet duże wsie, takie, jak np. Małkinia, Długosiodło, Czerwin, Goworowo lub Łyse.

Ciekawe wnioski nasuwają się przy analizie wydawców tych publikacji. Aż w ośmiu przypadkach jest nim Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych (MOBN), w tym cztery razy samodzielnie a pozostałe cztery Ostrołęcka Stacja Naukowa tego Ośrodka. Również 4-krotnie w wydaniu uczestniczą towarzystwa regionalne, dwukrotnie Towarzystwo Przyjaciół Ostrołęki, raz Towarzystwo Przyjaciół Makowa Mazowieckiego i raz Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Wyszowskiej.<sup>39</sup> Świadczy to z jednej strony o dużym zainteresowaniu historią naszych ziem Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych, z drugiej zaś pozytywnie należy odnotować fakt, że towarzystwa regionalne, wśród różnorodnych form działalności, nie pomijają spraw wydawniczych.

<sup>1</sup> Jest to sześć tablic ukazujących znaleziska archeologiczne z terenów woj. ostrołęckiego, w tym m.in. narzędzia kamienne, ceramikę oraz wyroby z kości i żelaza.

<sup>2</sup> Prace nad opracowaniem i wydaniem tej publikacji podjęto wkrótce po utworzeniu województwa ostrołęckiego a więc w latach 1975–1976.

<sup>3</sup> Np. działalność Związku Puszcząńskiego lub takich stronnictw ludowych, jak Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast” czy też Stronnictwa Chłopskiego; niemal całkowicie pominięta jest historia Tłuszcza i pobliskich mu terenów.

<sup>4</sup> Są one zresztą bardzo liczne bo jest ich niemal 200 na 45 stronach tekstu.

<sup>5</sup> Od 1930 r. tj. od czasu ukazania się książki Wacława Tokarza „Wojna polsko-rosyjska 1830 i 1831 r. „będącej do dziś dnia najlepszą monografią wojskowych dziejów powstania listopadowego dopiero



- w 40 lat później problematyka ta została podniesiona w pracach R. Łosia — „Artyleria Królestwa Polskiego 1815–1831”, Warszawa 1969 r. i Cz. Blocha — „Gen. Ignacy Prądzyński 1792–1850”, Warszawa 1974 r.
- <sup>6</sup> Wzięło w niej udział 11 osób, w tym obok historyków profesjonalistów osoby amatorsko interesujące się historią.
- <sup>7</sup> Składa się ona ze źródeł rękopiśmiennych, drukowanych, opracowań oraz materiałów o obchodach 150 rocznicy bitwy w sumie 221 pozycji.
- <sup>8</sup> 120 rocznica powstania styczniowego na ziemiach województwa ostrołęckiego 1863–1983, Warszawa 1984, s. 7.
- <sup>9</sup> M. Bartniczka, Powstanie styczniowe w Ostrowi Mazowieckiej i okolicy, W: Ostrow Mazowiecka, Z dziejów miasta i powiatu, Książka i Wiedza, 1975, s. 118.
- <sup>10</sup> Stanisław Herbst, Walki narodowowyzwoleńcze na ziemi makowskiej, W: Maków Mazowiecki i ziemia makowska, Warszawa 1984, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 97–98.
- <sup>11</sup> Bardziej odpowiednią ocenę tego starcia mamy zamieszczoną w tej samej publikacji na s. 27: „Najazutrz doszło tu do sześciogodzinnej bitwy, w której Padlewski oparł się przeważającym siłom nieprzyjaciela.
- <sup>12</sup> Są to następujące artykuły i autorzy:
- a) osadnictwo wczesnośredniowieczne na północnym Mazowszu w rejonie rzeki Orzyc — Maria Miśkiewiczowa.
  - b) Ziemia makowsko-różańska w czasie panowania książąt mazowieckich — Adam Wolf.
  - c) Z dziejów Makowa Mazowieckiego w XVII i XVIII wieku — Janina Helena Pieszczańska.
  - d) Walki narodo-wyzwoleńcze na ziemi makowskiej w latach 1794–1864 — Stanisław Herbst.
  - e) Powiat makowski w latach 1867–1914 — Juliusz Łukasiewicz.
  - f) Maków Mazowiecki w latach między I a II wojną światową — Benon Dymek.
  - g) Z lat wojny i okupacji w powiecie makowskim — Ryszard Juszkiewicz.
  - h) Życie społeczno-gospodarcze i polityczne powiatu makowskiego w latach 1945–1975 — Kajetan Dobrosielski.
- <sup>13</sup> Trudy Warszawskiego Statycznego Komitetu, Obzor Łomzińskiej Guberni i Statistika Rossijskiej Imperii.
- <sup>14</sup> Rada Delegatów Robotniczych w Makowie Mazowieckim 15.XI.1918 r. (wcześniej bo 12.XI.1918 r. zawiązała się na Mazowszu jedynie Rada Delegatów Robotniczych w Płocku). W makowskiej Radzie reprezentowanych było 400 robotników, a ogólna ilość delegatów wynosiła 25 osób, w tym aż 22 reprezentowało żydowską partię „Bund” a 2 Komunistyczną Partię Robotniczą (Benon Dymek, Rady Delegatów Robotniczych na Mazowszu i Podlasiu, Praca Zbiorowa, Książka i Wiedza, Warszawa 1970, s. 82).
- <sup>15</sup> Z inicjatywy Komitetu Dzielnicowego Polskiej Partii Robotniczej w Wyszkowie utworzone zostały w makowskim komórki PPR w Bindużce, Lipinach, Makowie Mazowieckim, Chrzanowie, Zarębach, Dzbądu.
- Powstały także Komitety: Gminny w Rzewniu i Powiatowy w Makowie, których działalność była jednak krótka i mało efektywna (Benon Dymek, Walka o społeczne i narodowe wyzwolenie oraz rozwój regionu 1864–1975 W: Dzieje ziem województwa ostrołęckiego, Warszawa 1984, s. 143).
- <sup>16</sup> Wynosiła ona na początku 1945 r. około 2450 mieszkańców.
- <sup>17</sup> Jedną z nich ukazuje osadnictwo wczesnośredniowieczne na północnym Mazowszu i drugą ziemię makowsko-różańską za książąt mazowieckich.
- <sup>18</sup> Ustawa sejmowa z 25 września 1954 r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych. Dziennik Ustaw 1954 r. nr 43, poz. 191.
- <sup>19</sup> Szkoła Podchorążych Piechoty utworzona została w Ostrowi 28 sierpnia 1917 r. i istniała z przerwami w tej miejscowości do września 1939 r. głównie w oparciu o mobilizację rezerwistów.
- <sup>20</sup> 114 pułk piechoty sformowany został przez Szkołę Podchorążych w sierpniu 1939 r. głównie w oparciu o mobilizację rezerwistów.
- <sup>21</sup> 18 pułk piechoty istniał od 1919 r., w tym w Ostrowi od 1921 r.
- <sup>22</sup> Cz. Madajczyk, Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, t. I, s. 481–482.
- <sup>23</sup> Szerzej o „Golesinie” W: Radomski Jan, „Golesin”. W:pomnieniu, Ostrołęcka 1982.
- <sup>24</sup> Oprócz Władysława Wysockiego tytuł ten otrzymali: fizylierka Aniela Krzywoń i kapitan Juliusz Hibner. Były to pierwsze tego rodzaju odznaczenia przyznawane żołnierzom polskim.
- <sup>25</sup> Na marginesie tego rysuje się pewna uwaga. Otóż w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Ostrołęce znajduje się kronika miasta Ostrołęki napisana w jęz. hebrajskim i jidysz niestety kłopoty z jej przetłumaczeniem nie pozwalają na skorzystanie z zawartych w niej wiadomości.
- <sup>26</sup> Geneza i rozwój szkolnictwa na Kurpiach w latach 1905–1939, Promotor prof. dr Juliusz Łukasiewicz, Uniwersytet Warszawski, 1982.

- <sup>27</sup> Bardziej właściwe byłoby; określenie: szkoły ponadpodstawowe lub też szkoły zasadnicze i średnie.
- <sup>28</sup> Większość z nich bo aż 13 dotyczy szkolnictwa przedwojennego.
- <sup>29</sup> Sejmiki powiatowe były to organy konsultacyjno-doradcze funkcjonujące w okresie międzywojennym w powiatach.
- <sup>30</sup> Polskie stronnictwo Ludowe (PSL) w powiecie ostrołęckim miało najmniej członków ze wszystkich powiatów województwa warszawskiego, bo zaledwie 70 osób (dane z grudnia 1946 r.), toteż jego wpływ na sprawowanie władzy na tym terenie był znikomy.
- a) Stan szkolnictwa i działalność oświatowo-patriotyczna nauczycieli  
 b) Geneza związku i jego struktura organizacyjna  
 c) Działalność oświatowa związku  
 d) Działalność nauczycieli związkowców w środowisku.
- <sup>32</sup> Czesław Wycech wybitny działacz ludowy, po wojnie piastował wiele odpowiedzialnych stanowisk m.in. był ministrem oświaty, prezesem Naczelnego Komitetu Zjednoczeniowego Stronnictwa Ludowego i marszałkiem Sejmu PRL.
- <sup>33</sup> W latach 1919–1930 organizacja związkowa nauczycielska nosiła nazwę Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Podstawowych, oprócz tego istniał Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskiego Szkół Średnich, z połączenia których w 1930 r. powstał Związek Nauczycielstwa Polskiego.
- <sup>34</sup> Reforma jędrzejowiczowska zwana tak od nazwiska ministra Wyznań Regilijnych i Oświecenia Publicznego Janusza Jędrzejowicza wprowadzona ustawą z 11 marca 1932 r. dokonała podziału szkół na stopnie powodujące zróżnicowanie poziomu i utrudniające dzieciom ze wsi dalsze kształcenie się.
- <sup>35</sup> Monografia ta nosi tytuł: „Ostrołęka — dzieje miasta” i ma już trzy wydania (1967 r., 1975 r., 1979 r.) przy czym każde kolejne było poprawiane i uzupełniane.
- <sup>36</sup> Ostrów Mazowiecka — Z dziejów miasta i powiatu, Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych, Książka i Wiedza, Praca zbiorowa pod redakcją Stanisława Russockiego, Warszawa 1975.
- <sup>37</sup> Trudno bowiem za pełną monografię Tuszczu uznać wydaną w tzw. małej poligrafii w 1980 r. pracę Stanisława Kielaka: „Tuszc — wieś — osada — miasto 1447–1980” chociaż z uznaniem należy się odnieść do twórczego trudu autora, który zawarł w swej dość obszernej, bo liczącej 128 stron, publikacji wiele interesujących wiadomości o swym mieście.
- <sup>38</sup> Popularnym wydawnictwem dotyczącym Różana jest wydana w 1978 r. przez Krajową Agencję Wydawniczą folder o tej miejscowości autorstwa Mieczysława Bartniczaka pt. „Różan i okolice”.
- <sup>39</sup> W sumie jako wydawcy figurują: Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych im. Stanisława Herbsta — 8 razy, Towarzystwo Przyjaciół Ostrołęki — 2 razy, Kuratorium Oświaty i Wychowania — 2 razy oraz Książka i Wiedza, Towarzystwo Przyjaciół Makowa Mazowieckiego, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Wyszowskiej i Cech Rzemiołł Różnych w Ostrołęce — po jednym razie, co w zestawieniu z 9 publikacjami wskazuje, iż większość z nich miała 2 współwydawców.